

## Po 27 minutach w naczyniach widać było dno!

05/12/2023, dodał: **Magda Polańska**



**Zagórzańskie Dziedziny, które tym razem reprezentowały Śwarne Babki z Koła Gospodyń Wiejskich Łętowe, otrzymały od Małopolskiej Organizacji Turystycznej zaproszenie do udziału w listopadowych TT Warsaw w Nadarzynie.**

Dla Zagórzan było to wydarzenie wyjątkowe z wielu powodów. Po raz pierwszy wzięli bowiem udział w tak dużych targach turystycznych podejmując przy tym współpracę z propagatorami polskiej turystyki. Wybierając się w podróż Śwarne Babki nawet nie przypuszczały, że przygotowane przez nich potrawy cieszyć się będą aż tak dużą popularnością. W ciągu 27 minut wydały ponad 500 porcji!

Jak widać opłacało się zarwać noc i z Łętowego wyruszyć pod Warszawę wcześniej rano aby pobić swoje wszelkie rekordy. Na długo przed ustaloną w programie godziną poczęstunku tłumnie zgromadzili się wokół stoiska łętowianek turyści z kraju i zagranicy (głównie z Rumunii, kraju partnerskiego TT Warsaw) szukający na targach inspiracji do swoich nie tylko urlopowych aktywności. Nic w tym dziwnego, wszak urodziwe gospodynie wystrojone w stroje ludowe wabiły swoimi szczerymi uśmiechami, a uchylając pokrywki garnków skutecznie „drażniły” nozdrza publiczności i szczerze dzieliły się zapachami zagórzańskich potraw z Listy Produktów Tradycyjnych. Pierogi z suszonymi śliwkami okazały się po raz kolejny prawdziwym hitem! Aż trudno uwierzyć, że wielu nie znało jeszcze tego smaku... Królową naszych zup, zagórzańską zupę z korpieli

na mleku i serwowany z nią w duecie razowy kołacz na słono trzeba było dzielić na mniejsze porcje, aby obdarować tym dobrodziejstwem jak największą rzeszę ludzi. Tak oto zagórzańskie kulinarne dziedzictwo skutecznie zachęcało do odwiedzin Małopolski. A przypomnieć trzeba, że przedstawiciele Zagórzańskich Dziedzin na stoisku Małopolskiej Organizacji Turystycznej znaleźli się nie przez przypadek. Smaki te uwiodły już wcześniej podniebienia tych, którzy „rządzą” polską turystyką. Swoją pałec maczała w tym również Baba z gór, z którą poznaliśmy się w zupełnie innych okolicznościach... Po skończonej przedwcześnie pracy Zagórzanki mogły spróbować smaków charakterystycznych dla Podhala i Beskidu Niskiego. Swoje kulinarne stoisko współdzieliły bowiem z KGW z Gminy Ochotnica Dolna oraz Towarzystwa z Beskidu Niskiego reprezentowanego przez Malowane Wierchy, Trzy Potoki, Swystowy Sad, Dom na Łąkach i Wysowiankę. No, nie można się było oprzeć tej mieszance smaków, które wręcz krzyczały: Odkryj Małopolskę!

Magda Polańska